



Sygn. akt V CSK 330/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "A.-G." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 lutego 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 15 stycznia 2014 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa – Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „A.-G.” spółka z o.o. domagała się od strony pozwanej – Gminy P. zapłaty kwoty 62.973,78 zł z odsetkami i wywodziła to roszczenie z aneksu do umowy z dnia 7 lutego 2011 r. Chodziło o należność związaną z wykonywaniem przez stronę powodową czynności polegających na utrzymaniu i eksploatacji pompowni. Pozwana Gmina odmówiła zapłaty tej należności i wskazywała na to, że stron procesy nie łączył żaden stosunek prawny.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

W wyniku działalności górniczej kopalń węgla powstała tzw. szkoda górnicza w postaci obniżenia terenu, co doprowadziło z kolei do powstania bezodpływowej niecki w P. przy ul. P. i G. Odwodnienie niecki wymagało zlokalizowania na jej obszarze dwóch pompowni (określonych jako: „S. 10” i „W.”), które były utrzymywane przez Przemysłową Spółkę Wodną – „N. B.” Po likwidacji tej Spółki odwadnianiem wspomnianej niecki zajmowała się strona powodowa (w ostatnim kwartale 2010 r.).

W grudniu 2010 r. odbywały się posiedzenia Komisji Oceny Projektów Szkód Górniczych. Na pierwszym z nich uzgodniono m.in. zawarcie trójstronnej ugody pomiędzy Kompanią Węglową SA w K., Spółką Restrukturyzacyjną Kopalń SA w B. i stroną powodową, która miała umożliwić Kompanii Węglowej (tzw. stronie wiodącej) zawarcie z powódką po negocjacjach umowy dotyczącej odwadniania niecki. Umowa taka miała obowiązywać w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2012 r., a w tym czasie miała być uruchomiona procedura przetargowa przez Kompanię w celu wyłonienia wykonawcy na odwodnienie niecki od dnia 1 kwietnia 2011 r. do końca tego roku. W dniu 30 grudnia 2010 r. wspomniana Kompania, Spółka Restrukturyzacyjna Kopalń i pozwana Gmina zawarły ugodę dotyczącą naprawienia szkody górniczej. Postanowiono utrzymywanie obu istniejących pompowni wody do czasu uruchomienia nowego systemu odwadniania, strony określiły zakres ich partycypacji w kosztach

utrzymania pompowni (po 33,33%) i upoważniły Kompanię do zawarcia z powódką umowy w sprawie utrzymania obu pompowni za okres od 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r. Powódka miała wystawiać faktury trzem podmiotom uczestniczącym w ugodzie. Następnie strony ugody zawarły w dniu 30 grudnia 2010 r. kolejne porozumienie, które zobowiązywało Kompanię Węglową do zawarcia ze stroną powodową wskazanej w ugodzie umowy na czas od 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r. Kompania upoważniona została też do przeprowadzenia stosownego przetargu w celu wyboru kolejnego wykonawcy na czas od 1 kwietnia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. Umowę taką zawarto w dniu 7 lutego 2011 r. W dniu 14 marca 2011 r. przedstawiciele Kompanii, działając w imieniu własnym i powołując się na upoważnienie udzielone przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń oraz pozwaną Gminę, podpisali z powódką aneks do umowy z dnia 7 lutego 2011 r., na podstawie którego przedłużono umowę do dnia 30 czerwca 2011 r. lub do czasu zakończenia postępowania przetargowego. Pozwana Gmina nie upoważniła jednak przedstawicieli Kompanii do zawarcia aneksu do umowy z dnia 7 lutego 2011 r., odmówiła także podpisania aneksu do umowy w marcu 2011 r.

Wszelkie należności wobec powódki związane z eksploatacją pompowni za II kwartał 2011 r. zostały zapłacone. Po otrzymaniu przez pozwaną faktur za poszczególne miesiące (kwiecień, maj, czerwiec 2011 r.) pozwana Gmina odmówiła zapłaty i odsyłała kolejne faktury powódce. Nie uregulowała należności w wyniku wezwania do zapłaty wystosowanego w październiku 2011 r. Od dnia 1 lipca 2011 r. do chwili obecnej utrzymywaniem obu pompowni zajmuje się Spółka Komunalna Gminy.

W ocenie Sądu Rejonowego, skoro aneks do umowy z dnia 7 lutego 2011 r. został sporządzony bez odpowiedniego umocowania pozwanej Gminy udzielonego dla Kompanii Węglowej, a Gmina nie potwierdziła następnie tego aneksu, nie może być związana jego treścią. Takim potwierdzeniem nie był m.in. odbiór robót w drugim kwartale 2011 r. Gmina nie miała zatem legitymacji biernej w obecnym sporze.

Sąd Okręgowy uwzględnił apelację strony powodowej, zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę objętą pozwem. Uzupełnił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy o ustalenia dotyczące czasu wystawienia faktur w II kwartale 2011 r. przez stronę powodową i o ustalenie dotyczące kosztów odwodnienia terenu. Podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że aneks do umowy z dnia 7 lutego 2011 r. został sporządzony bez umocowania ze strony Gminy i dlatego nie może jej wiązać. Na Gminie ciążył obowiązek wynikający z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm., cyt. dalej jako „ustawa z dnia 8 marca 1990 r.”), zgodnie z którym Gminę tę obciążał *ex lege* obowiązek zapewnienia porządku publicznego, bezpieczeństwa obywateli i ochrony przeciwpowodziowej. Obowiązek ten nie był wykonywany w II kwartale 2011 r. bezpośrednio przez Gminę lub przy pomocy innych podmiotów. Czynności w postaci odwadniania terenu dokonywała strona powodowa.

W ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa mogła dochodzić objętej pozwem należności na podstawie art. 752 i n. k.c. (prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia). Wystąpiły bowiem wszystkie niezbędne przesłanki przewidziane z tym przepisem. Stron nie łączył stosunek obligacyjny, w II kwartale 2011 r. powódka wykonywała czynności przy uwzględnieniu prawdopodobnej woli pozwanej Gminy (*dominus negotii*), a łączny koszt tych czynności był prawie tożsamy z kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną w poprzednim kwartale 2011 r. Gmina nie sprzeciwiała się we właściwym czasie wykonywaniu czynności polegających na eksploatacji obu pompowni, odsyłanie faktur następowało zawsze po wykonaniu czynności przez powódkę. Nie miał zatem zastosowania art. 754 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne uzasadniały wniosek, że żądanie strony powodowej miało także oparcie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Sąd określił ponadto rozmiar i termin świadczenia pozwanej Gminy.

W skardze kasacyjnej pozwanej Gminy podnoszono jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 103 § 3 k.c., art. 405 k.c. w zw. z art. 5 k.c. i art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, art. 5 k.c., art. 411 pkt 1 i 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c., art. 753 k.c. Skarżąca Gmina domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz orzeczenia co do

istoty sprawy przez oddalenie powództwa, ewentualnie – uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena zarzutów kasacyjnych może być dokonana jedynie na podstawie ustaleń Sądów *meriti*, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 393³ § 3 k.p.c.).

Nie może być brany pod uwagę zarzut naruszenia art. 103 § 3 k.c. z motywacją prawną tego zarzutu podaną w skardze kasacyjnej. W rozpoznawanej sprawie pozwanym była Gmina P. Kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej innych osób pozostaje poza niniejszym procesem.

Rozważając możliwe podstawy roszczenia strony powodowej wobec pozwanej Gminy, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że mogły mieć zastosowania – obok przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia – także przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i n. k.c.). Chodzi tu jednak o konstrukcję bezpodstawnego wzbogacenia w znaczeniu ogólnym, a nie o jego postać uzasadniającą podstawę tzw. roszczeń kondykcyjnych przewidzianych w art. 410-411 k.c. Z ustaleń Sądów *meriti* wynika bowiem to, że w rozpatrywanej sprawie nie doszło przecież do nienależnego świadczenia w rozumieniu wspomnianych przepisów, lecz ewentualnie o ogólniejszy transfer korzyści majątkowej w rozumieniu art. 405 k.c. Nietrafne pozostają zatem zarzuty naruszenia art. 411 pkt 1 i 2 k.c., nie miałyby one bowiem zastosowania nawet w razie przyjęcia obowiązku zwrotu korzyści na podstawie art. 405 k.c. (por też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 19 lipca 2012 r., II CSK 724/11, nie publ.).

Sąd Okręgowy przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym zaktualizowały się przesłanki powstania po stronie powoda wobec Gminy roszczenia na podstawie przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752 k.c.; *negotiorum gestio*). Powód mógł zatem żądać od Gminy „zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów” w rozumieniu art. 753 § 2 k.c. w związku z pracami polegającymi na odwadnianiu terenu, wykonanymi w drugim kwartale 2011 r. i odebranymi przez pozwaną. Podnosząc zarzut naruszenia art. 753 § 1 k.c., skarżąca Gmina wskazywała na to, że strona powodowa „zaniechała określonego obowiązku zawiadomienia (...) o podjęciu się prowadzenia sprawy (Gminy)”. Tymczasem Sąd

Okręgowy prawidłowo ustalił, że o zawiadomieniu w rozumieniu art. 753 § 1 k.c. świadczyć może na pewno m.in. przedstawione przez powoda faktury obejmujące żądanie zapłaty za sukcesywnie wykonywane prace i inne okoliczności (wiedza o pracach wykonywanych przez powoda w drugim kwartale 2011 r., odbiór tych robót). Pozwana Gmina miała zatem świadomość, że we wspomnianym okresie inny podmiot tj. powodowa Spółka wykonywała prace, których zapewnienie należało niewątpliwie do Gminy zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. W związku z tym, że w skardze kasacyjnej nie podnoszono w ogóle kwestii istnienia dalszych przesłanek powstania roszczenia powoda na podstawie przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, wystąpienia tych przesłanek nie można skutecznie kwestionować w postępowaniu kasacyjnym. Wyręczenie Gminy w wykonywaniu przez nią obowiązków zapewnienia określonych robót wynikającego z ustawy (np. z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym) może być kwalifikowane jako prowadzenie bez zlecenia sprawy tej Gminy w rozumieniu art. 752 i n. k.c.

Niezrozumiale brzmi zarzut naruszenia art. 5 k.c. w świetle jego prawnego uzasadnienia w skardze kasacyjnej. Skoro – jak ustalono – mimo braku skutecznego porozumienia między powodem i pozwaną Gminą odpowiednie prace zostały wykonane (w drugim kwartale 2011 r.), to mogła pojawić się także inna podstawa zasądzenia należności przez powoda, a tą podstawą okazały się właśnie przepisy art. 752 i n. k.c.

Jeżeli Sąd Okręgowy uznał, że istnieje możliwość zastosowania przepisów art. 752 i n. k.c. w danej sprawie, to zbędne było dodatkowe rozważanie aktualności przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.), a więc poszukiwanie dodatkowej (tzw. asekuracyjnej) podstawy odpowiedzialności pozwanej Gminy. W literaturze i piśmiennictwie trafnie przyjmuje się wyłączenie zbiegu obu tych tytułów odpowiedzialności (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 724/11, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., IV CK 414/04, nie publ.). Skoro istniały podstawy do zastosowania w danej sprawie przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, to podnoszenie zarzutu naruszenia art. 405 k.c. – niezależnie od trafności tego zarzutu – nie może podważyć istnienia odpowiedzialności Gminy wynikającej z innego tytułu prawnego.

W postępowaniu kasacyjnym nie mógł być zatem brany pod uwagę drugi zarzut kasacyjny obejmujący naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 5 k.c. i art. 7 ust. 7 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Gminy (art. 398¹⁴ k.p.c.) i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 98 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c.).